**Śniadanie z Salomonem, 12 lipca 2021, rozdział 23, wg BT5**

**(1)**Gdy z **możnym** (BG: władcą) do stołu zasiądziesz, pilnie uważaj, co masz przed sobą;
 **(2)**nóż sobie przyłóż do gardła, jeżeli jesteś żarłokiem.
 **(3)**Nie pożądaj jego przysmaków, bo to jest pokarm zwodniczy.

**(4)**O bogactwo się nie ubiegaj, nie odstępuj od swojej rozwagi;
 **(5)**gdy utkwisz w nim wzrok, nie ma go,
 bo skrzydła sobie przyprawiło, jak orzeł, co odlatuje ku niebu.

**(6)**Z człowiekiem **chciwym** nie ucztuj, nie pożądaj jego przysmaków;
 **(7)**jak ktoś, kto przelicza w duszy, tak samo i on postępuje.
 Jedz i pij!, mówi do ciebie, a w sercu nie jest ci życzliwy.
 **(8)**Zwrócisz spożyty kąsek, słów miłych użyjesz na próżno.

**(9)**Nie mów do uszu **niemądrego** (BG: **głupca**),
 bo wzgardzi rozsądkiem twej mowy.

**(10)**Nie przesuwaj pradawnej miedzy,
 na pole sierot nie wkraczaj, **(11)**bo mocny jest ich Obrońca, przeciw tobie ich sprawę obróci.

**(12)**Nakłoń swe serce do karności,
 do mądrych słów - swoje ucho.

**(13)**Karcenia chłopcu nie żałuj,
 gdy rózgą uderzysz, nie umrze.
 **(14)**Ty go rózgą uderzysz, a od Szeolu zachowasz jego duszę.

**(15)Synu**, gdy mądre twe serce, także moje serce się cieszy
 **(16)**i moje nerki także się weselą, gdy usta twe mówią, co prawe.

**(17)**Niech twe serce nie zazdrości grzesznikom, cały dzień trwa w bojaźni Pańskiej.
 **(18)**Bo z pewnością przyszłość istnieje, nie zawiedzie cię twoja nadzieja.

**(19)**Słuchaj, mój **synu**, bądź mądry, prostą drogą prowadź swe serce;
 **(20)**nie bądź z tych, co upijają się winem lub obżerają się mięsem.
 **(21)**Bo pijak i żarłok są w nędzy,
 ospałość chodzi w łachmanach.

**(22)**Słuchaj ojca, który cię zrodził,
 i nie gardź swą matką, bo jest staruszką.

**(23)**Nie sprzedawaj - nabywaj prawdę, mądrość, karność i rozwagę.

**(24)**Raduje się ojciec **sprawiedliwego**,
 kto zrodził **mądrego**, się cieszy.
 **(25)Weseli** się twój ojciec
 i matka, twa rodzicielka będzie **szczęśliwa**.

**(26)**Synu, daj mi serce swoje, niech twe oczy miłują moje drogi,
 **(27)**bo nierządnica jest dołem głębokim,
 a ciasną studnią jest obca kobieta.
 **(28)**Czatuje jakby rozbójnik, mnoży niewiernych wśród ludzi.

**(29)**U kogo ach, u kogo biada, u kogo swary, u kogo żale, u kogo rany bez powodu, u kogo oczy są mętne? **(30)**U przesiadujących przy winie, u chodzących próbować mieszanego wina. **(31)**Nie patrz na wino, jak się czerwieni, jak pięknie błyszczy w kielichu, jak łatwo płynie do gardła,
 **(32)**bo w końcu ukąsi niby wąż, jak żmija jad swój wypuści,
 **(33)**twoje oczy dostrzegą rzeczy dziwne, a serce twe brednie wypowie.
 **(34)**Zdajesz się spać na dnie morza lub spoczywać na szczycie masztu.
 **(35)**Obili mnie, nic nie czułem, chłostali, nie wiedziałem.
Kiedy się zbudzę, jeszcze nadal o nie poproszę.

.**Prz 23:1nn** **BW** - "**(1)**Gdy z możnym zasiądziesz do stołu, uważaj pilnie, co masz przed sobą,**(2)**I przyłóż sobie nóż do gardła, gdy chciwie jesz;**(3)**Nie pożądaj jego łakoci, bo to jest pokarm zwodniczy.**(4)**Nie trudź się, aby zdobyć bogactwo; zaniechaj takiej mądrości;**(5)**Gdy na nie skierujesz swój wzrok, znika, bo przyprawia sobie skrzydła jak orzeł, który ulatuje ku niebu.**(6)**Nie spożywaj chleba człowieka zawistnego i nie pożądaj jego łakoci,**(7)**Gdyż są one jak włos w gardle. Mówi on do ciebie: Jedz! Pij! Lecz w sercu swoim nie jest ci życzliwy.**(8)**Spożyty kawałek chleba zwymiotujesz i zmarnujesz swoje miłe słowa.**(9)**Nie mów przed głupim, gdyż wzgardzi twoimi mądrymi słowami.**(10)**Nie przesuwaj dawnej granicy i nie wchodź na pole sierot,**(11)**Gdyż mocny jest ich Obrońca; On przeprowadzi rozprawę przeciwko tobie.**(12)**Nakłoń swoje serce do karności, a swoje ucho do mądrych słów.**(13)**Nie szczędź chłopcu karcenia; jeżeli go uderzysz rózgą, nie umrze.**(14)**Ty go uderzysz rózgą, a jego duszę wyrwiesz z krainy umarłych.**(15)**Synu mój, gdy twoje serce jest mądre, to i moje serce się raduje**(16)**I moje nerki się weselą, gdy twoje wargi mówią, co prawe.**(17)**Niech twoje serce nie zazdrości grzesznikom, lecz niech zawsze zabiega o bojaźń Pana,**(18)**Bo wtedy jest przed tobą przyszłość i twoja nadzieja nie zawiedzie.**(19)**Słuchaj, synu mój, i bądź mądry! Skieruj swoje serce na prostą drogę!**(20)**Nie bywaj wśród upijających się winem lub obżerających się mięsem,**(21)**Gdyż pijak i żarłok ubożeją, a ospali chodzą w łachmanach.**(22)**Słuchaj swojego ojca, bo on cię zrodził, i nie gardź swoją matką, dlatego że jest staruszką.**(23)**Zdobywaj prawdę i nie sprzedawaj jej, mądrość i karność, i rozum.**(24)**Ojciec sprawiedliwego bardzo się raduje; kto zrodził mądrego, cieszy się.**(25)**Niech się weseli twój ojciec i twoja matka i niech się raduje twoja rodzicielka.**(26)**Synu mój, daj mi swoje serce, a twoje oczy niechaj strzegą moich dróg!**(27)**Bo dołem głębokim jest nierządnica, a obca kobieta ciasną studnią.**(28)**Zaiste, czai się jak rabuś, wśród ludzi pomnaża niewiernych.**(29)**Kto mówi: Biada! Kto mówi: Ach! U kogo jest kłótnia? U kogo skarga? Kto ma rany bez powodu? Kto ma zaczerwienione oczy?**(30)**Ci, którzy do późna przesiadują przy winie, którzy chodzą kosztować winnej mieszaniny.**(31)**Nie patrz na wino, jak się czerwieni, jak się skrzy w pucharze i lekko spływa do gardła.**(32)**Bo w końcu ukąsi jak wąż, wypuści jad jak żmija.**(33)**Twoje oczy oglądać będą dziwne rzeczy, a twoje serce mówić będzie opaczne słowa,**(34)**I wyda ci się, że śpisz na pełnym morzu i że jesteś jak śpiący przy sterze okrętu.**(35)**Bili mnie, a wcale nie bolało, tłukli mnie, a nic nie czułem. Jak tylko wytrzeźwieję, znów do niego wrócę."

**Prz 23:1nn** **UBG** - "**(1)**Gdy usiądziesz do posiłku z władcą, zważaj pilnie, co jest przed tobą;**(2)**I przyłóż nóż do gardła, jeśli jesteś łakomy.**(3)**Nie pragnij jego przysmaków, bo to pokarm zwodniczy.**(4)**Nie zabiegaj o bogactwo, porzuć swoją mądrość.**(5)**Czy obrócisz swoje oczy na to, co jest niczym? Bo bogactwa robią sobie skrzydła i ulatują do nieba jak orzeł.**(6)**Nie jedz chleba człowieka, który ma złe oko, ani nie pożądaj jego przysmaków.**(7)**Bo jak myśli w swym sercu, taki *on jest*. Jedz i pij – mówi do ciebie, ale jego serce nie jest z tobą.**(8)**Kęs, który zjadłeś, zwrócisz i utracisz swoje wdzięczne słowa.**(9)**Nie mów do uszu głupca, bo wzgardzi mądrością twoich słów.**(10)**Nie przesuwaj dawnej granicy i nie wchodź na pole sierot.**(11)**Bo ich obrońca jest mocny, przeprowadzi ich sprawę przeciwko tobie.**(12)**Nakłoń swoje serce na pouczenie, a swe uszy na słowa rozumne.**(13)**Nie szczędź dziecku karcenia, *bo* jeśli je bijesz rózgą, nie umrze.**(14)**Będziesz je bił rózgą, a jego duszę ocalisz od piekła.**(15)**Synu mój, jeśli twoje serce będzie mądre, moje serce będzie się radowało, właśnie moje;**(16)**I moje nerki będą się weselić, gdy twoje usta będą mówiły to, co jest prawe.**(17)**Niech twoje serce nie zazdrości grzesznikom, lecz każdego dnia *postępuj* w bojaźni PANA;**(18)**Bo koniec jest pewny i twoja nadzieja nie będzie zawiedziona.**(19)**Słuchaj, synu mój, i bądź mądry, i skieruj swoje serce na drogę.**(20)**Nie bywaj wśród pijaków ani wśród obżerających się mięsem;**(21)**Bo pijak i żarłok zubożeją, a ospały będzie chodził w łachmanach.**(22)**Słuchaj ojca, który cię spłodził, a nie gardź matką, gdy się zestarzeje.**(23)**Kupuj prawdę i nie sprzedawaj *jej; kupuj* mądrość, karność i rozum.**(24)**Ojciec sprawiedliwego będzie się wielce radował, a kto spłodzi mądrego, będzie się z niego cieszył.**(25)**Niech się weseli twój ojciec i matka i niech się raduje ta, która cię rodziła.**(26)**Synu mój, daj mi swoje serce, a niech twoje oczy strzegą moich dróg.**(27)**Bo nierządnica *jest* głębokim dołem, a cudza *kobieta jest* ciasną studnią.**(28)**Ona też czyha jak zbój i pomnaża przewrotnych wśród ludzi.**(29)**U kogo biada? U kogo żal? U kogo kłótnie? U kogo szemranie? Kto ma rany bez powodu? Kto ma zaczerwienione oczy?**(30)**Ci, którzy przesiadują przy winie; ci, którzy idą szukać zmieszanego wina.**(31)**Nie patrz na wino, gdy się czerwieni; gdy wydaje łunę swą w kielichu, a samo się przesuwa.**(32)**Na koniec ugryzie jak wąż i ukąsi jak żmija;**(33)**Twoje oczy będą patrzeć na cudze kobiety, a twoje serce będzie mówiło rzeczy przewrotne;**(34)**I będziesz jak ten, który leży na środku morza, i jak ten, który śpi na szczycie masztu;**(35)***Powiesz*: Bili mnie, a nie bolało, uderzyli mnie, a *nic* nie czułem. Gdy się obudzę, znów go poszukam."